

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa O. S.

przeciwko S. sp. z o.o. w S.

o odszkodowanie i inne,

oraz z powództwa S. sp. z o.o. w S.

przeciwko O. S.

o odszkodowanie

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 listopada 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej S. sp. z o.o. w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. akt VII Pa 87/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od S. Sp. z o.o. w S. na rzecz O. S. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego kwotę 915 (dziewięćset piętnaście) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 8 lutego 2023 r. oddalił apelację pozwanego i powoda S. sp. z o.o. w S. od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z 27

kwietnia 2022 r. (którym - w sprawie z powództwa O. S. przeciwko S. sp. z o.o. w S. zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.680 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 marca 2022 r. do dnia zapłaty, umorzono postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 905 euro tytułem diet i oddalono powództwo w pozostałym zakresie; zaś w sprawie z powództwa S. sp. z o.o. w S. przeciwko O. S. zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 575,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 maja 2021 r. do dnia zapłaty i oddalono powództwo w pozostałym zakresie) oraz zasądził od S. sp. z o.o. w S. na rzecz O. S. kwotę 1.470 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej S. sp. z o.o. w S., zaskarżając orzeczenie w całości, zarzuciło naruszenie prawa materialnego: art. 100 § 1 i art. 100 § 2 pkt 1 k.p.; art. 100 § 2 pkt 3 i 6 k.p. oraz art. 128 § 1 k.p., a także naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. Wskazując na przytoczone podstawy zaskarżenia, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację pozwanego i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, w tym o kosztach postępowania kasacyjnego; ewentualnie wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację pozwanego i uwzględnienie apelacji pozwanego S. sp. z o.o. w S. w części, przez oddalenie powództwa O. S. w sprawie o sygn. IV P 49/21 oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje, w tym o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca powołała się na istotne zagadnienie prawne, potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi.

Zagadnienia prawne sformułowano następująco: czy art. 52 k.p. uprawnia pracodawcę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, kierowcy w transporcie międzynarodowym, w przypadku nie stawienia się pracownika w pracy przez 10 dni, mimo informacji, że narusza takim

postępowaniem w sposób rażący swoje podstawowe obowiązki pracownicze i będzie miał z tego powodu nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy oraz czy celowe jest zatrudnienie pracownika i wypłacanie mu miesięcznego wynagrodzenia w sytuacji, gdy pracownik ten nie stawia się w miejscu pracy, a jedynie oczekuje w domu na dyspozycje pracodawcy; przez jaki okres pracownik nie musi stawiać się w pracy, aby nie naruszać swoich obowiązków pracowniczych; czy jeżeli pracodawca wzywa pracownika do stawienia się w siedzibie pracodawcy, to narusza tym jego prawa pracownicze; czy samo wezwanie przez pracodawcę pracownika do stawienia się w pracy można uznać za kreowanie sytuacji, aby znaleźć uzasadnienie rozwiązania z powodem umowy o pracę; czy sytuację tę kreuje pracodawca, który informuje o obowiązku wstawienia się w pracy pracownika, czy też to pracownik kreuje tę sytuację nie wstawiając się w pracy i ignorując swoje obowiązki; czy wynikające z art. 100 k.p. podstawowe obowiązki pracownika obowiązują wszystkich pracowników, bez względu na charakter pracy kierowcy w transporcie międzynarodowym, oraz czy konflikty, do których dochodzi w zakładzie pracy, np. na tle rodzinnym oraz takie, w których nie ucierpiało mienie pracodawcy, nie stanowią o ciężkim naruszeniu obowiązków pracowniczych.

Dodatkowo skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisu art. 52 § 2 k.p. w zakresie ustalenia terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia oraz na oczywistą zasadność skargi wynikającą z rażącego naruszenia prawa materialnego i procesowego, przy czym przesłanka ta nie została uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w

sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, także postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ma mieć poważny, istotny i uniwersalny charakter. Powinno dotyczyć zasadniczych kontrowersji lub rozbieżnych ocen prawnych, które nie zostały dotychczas rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, a ich rozstrzygnięcie jest konieczne zarówno dla prawidłowego wyniku sprawy, jak i przyczynia się do rozwoju judykatury. Skarżący powinien - oprócz sformułowania zagadnienia prawnego - przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Zagadnienie to powinno być nadto istotne z uwagi na wagę przedstawionego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa. Nie może mieć zatem charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, LEX nr 1678102).

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może sprowadzać się do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

W świetle powyższych założeń, wypada stwierdzić, że strona skarżąca nie wykazała żadnej z powołanych przesłanek przedsądu. Przedstawione zagadnienia prawne mają charakter kazuistyczny i odnoszą się do konkretnego stanu faktycznego ustalonego przez Sąd drugiej instancji. Są więc skierowane bezpośrednio pod adresem zaskarżonego orzeczenia, a ich rozstrzygnięcie - jako wątpliwości natury interpretacyjnej – sprowadza się do zwykłej wykładni prawa. Kluczowe jest przy tym zastrzeżenie, że oczekiwania strony skarżącej nie dotyczą interpretacji ustawowych przesłanek rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, lecz potwierdzenia – oczekiwanego przez pozwanego – rezultatu zastosowania normy prawnej wyrażonej w art. 52 § 1 k.p. do ustalonego stanu faktycznego.

Godzi się przypomnieć, że w użytym w powołanym przepisie pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego); naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy; zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo. Bezprawność zachowania pracownika jest przy tym rozumiana jako zachowanie sprzeczne z obowiązującymi tego pracownika regułami wynikającymi z przepisów prawa pracy, które może polegać zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. Sama bezprawność zachowania pracownika nie uzasadnia jeszcze rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2008 r., II PK 162/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 98; z dnia 10 października 2013 r., II PK 1, OSNP 2014 nr 9, poz. 125; z dnia 10 marca 2015 r., LEX nr 1663403). Bezprawności musi bowiem towarzyszyć spełnienie dwóch pozostałych, wymienionych wyżej elementów. Odnośnie do stopnia winy, w orzecznictwie ukształtował się jednolity pogląd, że powinna ona przejawiać się w umyślności (złej woli) lub rażącym niedbalstwie pracownika. Są to dwie odrębne postacie winy. Rażące niedbalstwo to rażące niedołożenie staranności wymaganej od pracownika. Wina w tej postaci może obejmować zachowania lekkomyślne, gdy pracownik przewiduje, że swoim zachowaniem uchybi obowiązkowi, ale bezpodstawnie przypuszcza, że do tego nie dojdzie, oraz przypadki niedbalstwa polegającego na tym, że pracownik nie przewidział, że swoim zachowaniem naruszy obowiązek, ale mógł i powinien był to przewidzieć. Rażący charakter przejawia się w wyjątkowo lekceważącym stosunku pracownika do jego obowiązków. Przypisanie ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych nie jest zatem możliwe bez wykazania winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa pracownika, przy czym ocena ta powinna odbywać się przez pryzmat całokształtu okoliczności (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 1976 r., I PRN 111/76, LEX nr 14351; z dnia 21 lipca 1999 r., OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 746; z dnia 11 września 2001 r., I PKN 634/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 381; z dnia 9 lutego 2005 r., II PK 200/04, LEX nr 603762; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 133/07, LEX nr 863912). Pracownik musi więc chcieć uchybić obowiązkowi i w tym celu podejmuje działanie lub co najmniej godzić się na to, że swoim zachowaniem obowiązek naruszy. Oznacza to badanie, z jednej

strony, niezachowania minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania, z drugiej zaś, wymusza ocenę kontekstu sytuacyjnego, który pozwala na zweryfikowanie przekroczenia miary staranności minimalnej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2008 r., OSNP 2009 nr 7-8, poz. 98; z dnia 16 września 2008 r., II PK 26/08, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 36). Wypada także wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2020 r. (LEX nr 3225095), w którym zwrócono uwagę na to, że pewien utrwalony w czasie stan nieobecności pracownika w pracy, niepowodujący reakcji pracodawcy, może w pewnych okolicznościach utwierdzać pracownika w przeświadczeniu, że przyczyna (usprawiedliwiona) tej nieobecności znana jest pracodawcy i że pracodawca nie przywiązuje większej wagi do formalności związanych z zawiadomieniem o tej okoliczności. Natomiast ocena ta radykalnie zmieniałaby się, gdyby pracodawca dał jednoznaczny sygnał (na piśmie, w rozmowie), że dotychczasowa wadliwa praktyka powoda nie będzie dłużej tolerowana. Wtedy niedostosowanie się pracownika do zaleceń pracodawcy mogłoby być odczytywane jako demonstracyjne lekceważenie podstawowych obowiązków pracowniczych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2023 r., I PSK 25/22, LEX nr 3518316).

Sięgając do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, warto dostrzec, że Sąd Okręgowy przyjął za Sądem pierwszej instancji, iż w pozwanej firmie obowiązywała zasada, zgodnie z którą kierowca w transporcie międzynarodowym po wykonaniu zlecenia i powrocie do Polski miał przerwę do dnia kolejnego wyjazdu. W tym czasie miał wolne i nie musiał się stawiać w siedzibie spółki. Informację o dacie następnego zlecenia otrzymywał od spedytora, najczęściej za pośrednictwem sms-a. W ocenie Sądu drugiej instancji, przytoczone przez apelującego fakty nie przełamują okoliczności, że w istocie powodowi nie wysłano w sposób przyjęty w firmie (sms -em czy też inną drogą) wiadomości o wyznaczeniu dla niego kolejnego zlecenia transportu, co usprawiedliwiałoby tak długą nieobecność powoda w pracy. Korespondencja pracownika z pracodawcą niewątpliwie potwierdzała zaś gotowość powoda do wykonywania pracy na powierzonym mu stanowisku kierowcy transportu międzynarodowego.

Tak jak w przypadku postępowania przed Sądem drugiej instancji, jak i na obecnym etapie sprawy, strona skarżąca formułując zarzuty i wątpliwości prawne,

stara się przenieść na grunt prawa materialnego forsowaną przez siebie wersję stanu faktycznego, który ostatecznie nie został uznany za zasługujący na uwzględnienie w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Nie można pod pretekstem naruszenia prawa materialnego dążyć do podważenia dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571).

Taki charakter ma również sugerowana przez skarżącego potrzeba wykładni przepisu art. 52 § 2 k.p. i rzekoma rozbieżność w orzecznictwie. O ustaleniu początku biegu terminu do rozwiązania stosunku pracy decydują ustalenia faktyczne sprawy. Te zaś stanowią domenę sądu powszechnego, a Sąd Najwyższy jest w myśl art. 398¹³ k.p.c. nimi związany. Jak zaś stwierdził Sąd pierwszej instancji, w realiach niniejszej sprawy nie była przekonująca argumentacja pozwanego, że o opisanych zdarzeniach będących przesłanką rozwiązania łączącej strony umowy o pracę dowiedział się dopiero w dniu 8 lutego 2021 roku. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wyjaśnił, z jakich powodów odmówił wiarygodności twierdzeń pracodawcy. Tak dokonana ocena dowodów nie została skutecznie zakwestionowana przed Sądem drugiej instancji.

Brak odrębnego uzasadnienia twierdzeń o oczywistej zasadności skargi uniemożliwia odniesienie się merytorycznie do tej przesłanki przedsądu.

Nie zachodzi też sugerowana przez pozwanego nieważność postępowania z uwagi na rozpoznanie sprawy przez Sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym.

Godzi się przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (LEX nr 3523123), której nadano moc zasady prawnej stwierdził, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Istotne jest jednak, że według Sądu Najwyższego przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia i wiąże z oceną skutków orzeczeń wydanych po dniu 26 kwietnia 2023 r. w

składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegialny. Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby bowiem wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Ponadto możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża tej uchwały. A zatem nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że zachodzi nieważność postępowania uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skoro zaskarżony wyrok zapadł w dniu 8 lutego 2023 r.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[a.]

